



Czerwona Chmura, Psie Dziecko i „Długi Nóż” Samurajów w Krainie Indian

Cesare Marino, Robert Pontsioen i Paul Michael Taylor

Artykuł ukazał się w *Tribal Art*, tom 23 nr 2, w 2019 roku.
Tytuł oryginału: *Red Cloud, Dog Child, and the „Long Knife” of the Samurai in Indian Country.*
Tłumaczenie: Wiesław K. Niedźwiadek

FOT. 1 (powyżej): Dom Czerwonej Chmury - Clarence Grant Morledge. Agencja Pine Ridge, Południowa Dakota, 1890.

Z negatywu szklanego. 13 x 21 cm.
Numer negatywu Morledge'a 1036.
Ex Louise Stegner, Omaha, Nebraska, 1951.

Kolekcja Biblioteki Publicznej w Denver.

Sypialnia w domu przywódcy Lakotów Oglala, Czerwonej Chmury w Agencji Pine Ridge, prawdopodobnie zamieszkała na krótko przed masakrą nad Wounded Knee. Jego żona, Ładna Sowa (Mary Good Road), siedzi na łóżku, za nią duża amerykańska flaga, po jej lewej stronie wisi nawajski koc i pas z „conchosami” oraz różne inne elementy garderoby i dekoracje religijne, jak i świeckie.

Co ciekawe, na ścianie po prawej stronie pieca na drewno wisi japońska katana z okuciami handachi.

FOT. 2 (poniżej): Psie Dziecko, zwiadowca policji konnej z Północnego-Zachodu i jego żona, Jedyna Przystojna Kobieta, członkowie Narodu Czarnych Stóp, Norman Caple i/lub Richard Henry Trueman. Gleichen, Alberta, ok. 1890–1894.

Kolekcja ex Edwarda McCanna.

Nadruk żelatynowo-srebrny na tekturowej oprawie.

Na wierzchu napisane: 1115 N.W.M. Police, Indian Scout: dog, child and squaw [sic], (Blackfeet Indians) Gleichen, Alb./Trueman & Caple, Photo, Vancouver, B.C.

Trueman i Caple/ Biblioteka i archiwa Kanady.

Psie Dziecko zwiadowca Czarnych Stóp nosi wojskową tunikę pod płaszczem z niedźwiedziej skóry. Trzyma kataną, pochwę dopasowaną do handachi, która zwisa z jego paska Sama Browne'a, charakterystycznie noszoną przez konną policję. Angielskie imię żony Psiego Dziecka zostało zapisane jako „Handsome Gun Woman” lub „Pretty Gun” (Dempsey 1996: 204; Dempsey 2003: 193).



Niniejsza praca analizuje dwa archiwalne zdjęcia wykonane w latach 90. XIX wieku, przedstawiające japońskie katany czyli miecze samurajskie, in situ z Indianami amerykańskimi na Równinach Północnych. Obie fotografie zostały opublikowane i przedstawione jako niewyjaśnione osobliwości w dziewiętnastowiecznych posiadłościach Indian. Katana wisząca na ścianie domu Czerwonej Chmury, wodza Lakotów Oglala (Rezerwat Pine Ridge w Dakocie Południowej), która, jak sądzimy, została sfotografowana w listopadzie lub na początku stycznia 1890 r. (fot. 1), była po raz pierwszy omówiona w druku przez Bleeda (1987). Drugie zdjęcie (fot. 2) przedstawiające katanę trzymaną przez Psie Dziecko z plemienia Czarnych Stóp (Siksika), dawniej zwiadowca Północno-wschodniej Policji Konnej (później Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej), zostało wykonane w latach ok. 1890–1894 w Gleichen, Alberta, po raz pierwszy omówione przez Drewa (1980).

Próbujemy tutaj podać przyczynę i prawdopodobne wyjaśnienia obecności mieczy samurajskich w tych dwóch jedynych znanych XIX-wiecznych kontekstach Indian amerykańskich. W tym celu najpierw pokrótce przyjrzymy się znacznie szerszej rozpowszechnionej (w większości euroamerykańskiej) szabli, która zwana jest „długim nożem” w wielu językach Indian północnoamerykańskich. Następnie przyjrzymy się możliwym japońskim źródłom tych mieczy i wynikającym z tego implikacjom.

DYPLMACJA SZABLĄ: „DŁUGIE NOŻE” I AMERYKAŃSCY INDIANIE

Szersze rozpowszechnienie szabli euroamerykańskiej wśród Indian północnoamerykańskich, jej utylitarne znaczenie i symboliczna wartość, jaką sami Indianie nadali szabli, czyli „długiemu nożowi”, jest często pomijanym aspektem historii stosunków pomiędzy

FOT. 3 (poniżej): Portret Etowaucum (ochrzczony jako Mikołaj). Nazwany Etow Oh Koam, Król Rzecznego Narodu [King of the River Nation], wykonany przez Johna Verelsta, 1710.

Olej na płótnie. 91,5 x 64,5 cm. Z serii „Four Mohawk Kings”. Biblioteka i archiwum Kanady, Galeria Portretów Kanady.

W 1710 roku trzech wodzów Mohawków i jeden wódz Mahikanów udali się na dwór królowej Anny, aby znaleźć rozwiązania dotyczące wtargnięcia na ich terytoria przez Francuzów i ich rodzimych sojuszników.

Verelst, holenderski portrecista, otrzymał zlecenie upamiętnienia ich z tej okazji. Verelst namalował je w stylu zarezerwowanym dla członków rodziny królewskiej i wszyscy noszą czerwone peleryny ze złotymi obrzeżami. Wódz Mahikanów, Etow Oh Koam, trzyma maczugę z kulistą główką, a na jego pasku prawdopodobnie zwisa zakrzywiony miecz pochodzenia osmańskiego. U jego stóp leży żółw nawiązanie do jego klanu.

Indianami a białymi. Euroamerykańskie metalowe szable odegrały ważną rolę w kulturze i historii amerykańskich Indian, a także w dyplomacji Indian z białymi, co zostało szeroko udokumentowane przez pierwszych handlarzy i podróżników, misjonarzy, personel wojskowy, urzędników państwowych i, co ważne, przez samych Indian. Były bronią, ale także cennymi symbolami wodzostwa, autorytetu i statusu. Były symbolami przyjaźni, przedmiotami ceremonialnymi i rytualnymi, a czasem pojawiały się jako rekwizyty na obrazach i fotografiach. Podczas gdy dwie katany są jedynymi znanymi przykładami japońskich mieczy w dziewiętnastowiecznych posiadłościach Indian, inna metalowa oręż była szeroko obecna w Kraju Indian w czasach historycznych, gdzie została adoptowana i włączona do nowych kontekstów plemiennych. Choć często nieobecne w streszczeniach kultury materialnej Indian, szable mają bogatą obecność historyczną i ikonograficzną w zapisach po kontakcie.

W przełomowym artykule Arthura Woodwarda (1928) „The Long Knives” dokonano przeglądu powszechnego użycia

wyrażeń „długi nóż” lub „duży nóż” wśród Indian amerykańskich na oznaczenie nie tylko „szabli”, ale także jego mieszkańców; to znaczy, terminy zaczęto stosować najpierw do Wirgińczyków, a następnie do wszystkich nieindiańskich Amerykanów.¹ Szable były ważnym elementem wczesnych paczek prezentów, które obejmowały flagi, medale pokojowe, mundury wojskowe, kapelusze, fajko-tomahawki, „wodzowskie” laski, a czasami nawet broń palną z napisami, wręczane dygnitarzom amerykańskich Indian odwiedzającym Wielkiego Białego Ojca (Prezydenta USA) w Waszyngtonie. Estetyczne piękno szabli, ostrość, kształt (rękojeść i guma były czasami odlane, aby przedstawić zwierzęta, takie jak orły i pantery, święte dla In-





dian, patrz fot. 6), a motywy dekoracyjne, często wyryte na ostrzu, bardzo podobały się ich tubylczym odbiorcom. Zarówno dawcy, jak i odbiorcy postrzegali „długi nóż” jako znak autorytetu, statusu i przyjaźni, o wiążącej wartości dyplomatycznej i symbolicznym znaczeniu.²

Szable pojawiają się często na obrazach Indian amerykańskich, zarówno w scenach zbiorowych, jak i na indywidualnych portretach. Jednym z najwcześniejszych jest namalowany w Londynie w 1710 roku portret mahikańskiego przywódcy Etowaucuma, który był częścią delegacji odwiedzającej wówczas Londyn z powodów politycznych (fot. 3). U pasa zwisa zakrzywiona szabla, choć nie jest jasne, czy należała ona do niego, czy też była rekwizytem studyjnym lub konfekcją artysty. Ponad sto lat później, w latach 20. XIX wieku, nowo utworzone w Departamencie Wojny Stanów Zjednoczonych [U.S. War Department] Biuro Indiańskie [Indian Office] zleciło artyście Jamesowi Otto Lewisowi dokumentowanie negocjacji traktatów z plemionami Górnego Środkowego Zachodu i Wielkich Jezior. Towarzysząc Lewisowi Cassowi, gubernatorowi terytorium Michigan i seperintendentowi ds. Indian Thomasowi L. McKennyowi, Lewis wykonał kilka indiańskich portretów i szkiców bezpo-

FOT. 4 (powyżej): *Taniec Fajki i Taniec Tomahawku u Czipewejów - James Otto Lewis, 1835.*

Litografia ręcznie kolorowana na papierze. 45.7 x 29.2 cm. Smithsonian American Art Museum, dar H. Lymana Sayena dla jego narodu, nr inw. 1973.167.40.

Jeden z tancerzy trzyma w prawej ręce karabin skałkowy, z lufą ozdobioną piórami i skórzaną lub płócienną torbę (najprawdopodobniej zawierającą śrut i proch) przywiązaną i zwisającą z karabinu. Z drugiej strony trzyma fajkotomahawk, również produkt uboczny wczesnego handlu euroamerykańskiego. Inny tancerz trzyma w jednej ręce maczugę wojenną z trójkątnym ostrzem, a w drugiej szablę w pochwie z owiniętym wokół niej ozdobnym materiałem lub skórzanym paskiem.

średnio w terenie, a później opublikował je w *The Aboriginal Port Folio*, wydrukowanym w Filadelfii (Lewis 1835, Fogel 2018). Wśród jego ręcznie kolorowanych małych wydruków folio znajduje się rysunek „The Pipe Dance and the Tomahawk Dance of the Chippeway Tribe” (fot. 4). Szkic jest interesujący, ponieważ zawiera dwa kluczowe elementy broni europejskiej i amerykańskiej, tak bardzo pożądane przez wielu amerykańskich Indian, broń palną i szablę.

Szereg portretów Lewisa zostało włączonych przez tego samego Thomasa L. McKen-

neya i Jamesa Halla do ich trzypięciotomowego zbioru *History of the Indian Tribes of North America* (McKenney i Hall 1836–44). Część przednia w tomie 2 to obraz młodego szwajcarskiego artysty Petera Rindisbachera (1806–1834), członka niefortunnej Kolonii Czerwonej Rzeki Lorda Selkirka w Manitobie [Lord Selkirk’s Red River Colony]. Zatytułowany *Taniec wojenny Sauków i Lisów* (fot. 5), obraz jest koncepcyjnie podobny do obrazu Otto Lewisa i, podobnie jak Lewis, Rindisbacher również był naocznym świadkiem, który narysował swoją scenę na miejscu, gdy taniec był faktycznie wykonywany. Jeden z tancerzy Sauków i Lisów, z twarzą pomalowaną na czarno jako znak zwycięstwa, trzyma długą, spłaszczoną, ciężką dragońską szablę.



Zgodnie z podtytułem książki McKenneya and Halla *History*, tomy zostały ozdobione „Studwudziestoma portretami z Galerii Indiańskiej w Departamencie Wojny”. Wśród wielu portretów niektóre przedstawiają wybitnych wodzów indiańskich trzymających szable wojskowe lub inne. Pierwszym z nich jest portret wodza Krików Charlesa Birda Kinga, Williama McIntosha (1775–1825), który jest przedstawiony w szkockim stroju z bandolierową torbą na ramieniu i trzymającego w pochwie szablę z kocią głowicą (wariant model francuski AN IX) w lewej ręce (fot.6).

Szeroką szablę z płaskim grzbietem i rękojeścią przypominającą strzemię, podobną do tej z „Tańca wojennego” Rindisbachera, trzyma młody wódz

FOT. 5 (na dole po lewej): *Taniec wojenny Sauków i Lisów*, według obrazu Petera Rindisbachera.

Litografia ręcznie kolorowana na papierze. 35,4 x 51 cm. Z Thomas L. McKenney i James Hall, *The History of the Indian Tribes of North America*, 1836–1844. Wydrukowane przez C. Hullmandela, Filadelfia, 1836. Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, D.C.

FOT. 6 (poniżej po lewej): *M'Intosh, wódz plemienia Krików*.

Litografia ręcznie kolorowana na papierze. 51,1 x 35,6 cm. Z Thomas L. McKenney i James Hall, *The History of the Indian Tribes of North America*, 1836–1844. Opublikowane przez E. C. Biddle, Filadelfia, 1837. Library of Congress Prints and Photographs Division Washinton, D.C.,

Wódz Krików, William McIntosh (1775–1825), jest pokazany w eleganckiej szkockiej odzieży typowej dla podobnego kolonialnego stroju europejsko-amerykańskiego przyjętego przez klasę wyższą Narodu Krików i inne tak zwane „cywilizowane plemiona” z południowego wschodu. Jego futrzana czapka, z niemiecką lub handlową srebrną obwódka, posiada długie białe strusie pióro z czerwoną końcówką. Nazywany także „Białym

Wojownikiem” ze względu na jego mieszane pochodzenie (szkockie), McIntosh trzyma w lewej ręce szablę, najprawdopodobniej w pochwie. Widoczna jest tylko ładnie zdobiona rękojeść z głowicą przypominającą głowę kuguara (*Katsalgi*) lub rysia (*Koakotsalgi*), dwa ważne totemiczne zwierzęta klanowe święte dla tego plemienia i innych południowo-wschodnich Indian. McIntosh został zabity przez swoich współplemieńców wkrótce po tym, jak podpisał z innymi pomniejszymi wodzami traktat z Indian Springs (1825), który cedował ziemię plemienne na rzecz stanu Georgia.



Sjuksów Yankton, Maukaushka, czyli Drżąca Ziemia [The Trembling Earth]. Był częścią delegacji swojego plemienia do Waszyngtonu, jesienią 1837 r., gdzie artysta George Cooke, uczeń Charlesa B. Kinga, narysował jego portret (fot. 7). Cooke lub C. B. King w podobny sposób przedstawili innego przywódcę plemienia Yankton imieniem Tokacou („Ten Który Zadał Pierwszą Ranę [He That Inflicts the First Wound]”), innego sygnatariusza tego samego traktatu waszyngtońskiego (fot. 8). Był wodzem akičita (przetłumaczone przez McKenneya jako „wojownicy cieszący się dobrą opinią”), którzy byli zorganizowani w każdej wiosce Sjuksów Yankton, aby

FOT. 7 (powyżej): *Mon-Ka-Ush-Ka, wódz Sjuksów*, według obrazu George'a Cooke'a.

Litografia ręcznie kolorowana na papierze. 49,9 x 34,3 cm. Z Thomas L. McKenney i James Hall, *The History of the Indian Tribes of North America*, 1836–1844. Opublikowane przez F. W. Greenough, Filadelfia, ok. 1838. Smithsonian American Art Museum, Washington.

Wódz Sjuksów Yankton, Maukaushka, czyli Drżąca Ziemia, był częścią delegacji swojego plemienia do Waszyngtonu, jesienią 1837 roku, gdzie artysta George Cooke, uczeń Charles Bird King, narysował jego portret. Jego ozdoby do włosów to pojedyncze orle pióra, jego koszula z miękką garbowanej

skóry ozdobiona jest kolcami ursona, a czerwony koc handlowy Stroud jest typowy dla strojów Indian Równin na zachód od Missisipi. Młody, wschodzący przywódca swojego plemienia, zmarł w Baltimore pod koniec października tego samego roku, po tym, jak jego imię zostało zapisane jako „Mou-ka-ush-can (Drżąca Ziemia lub Trzęsienie Ziemi)” wraz z innymi sygnatariuszami traktatu z Sjuksami Yankton z Waszyngtonu 21 października 1837 r. (patrz Horan 1972:152.).

FOT. 8 (powyżej): *To-Ka-Con, wódz Sjuksów*, na podstawie obrazu Charlesa Birda Kinga lub jego ucznia George'a Cooke'a.

Litografia ręcznie kolorowana na papierze. 49,9 x 34,3 cm. Z Thomas L. McKenney i James Hall, *The History of the Indian Tribes of North America*, F. W. Greenough, Filadelfia, 1836–1844, vol. 1, obok strony 205. Smithsonian American Art Museum, Waszyngton.



zachować dyscyplinę i wykonywać polecenia ustanowione przez radę plemienną.³

Odkąd szable zostały po raz pierwszy zdobyte w handlu, jako oficjalne podarunki lub łupy wojenne, sami Indianie amerykańscy bardzo szanowali „długi nóż”. Znajduje to odzwierciedlenie w licznych portretach. Na przykład znany artysta George Catlin (1796–1872) przedstawił dobrze znanego Assiniboina, którego nazwał „Wi-jun-jon, Gołębica Głowa [The Pigeon’s Egg Head]” (a dokładniej Anjonjon, „Światło”), który odwiedził Waszyngton w latach 1831–1832. Na słynnym obrazie „przed i po” Catlin pokazał Anjonjon w drodze do Waszyngtonu ubranego w tradycyjny strój ze skóry z długim nakryciem głowy z orlich piór, a także po wizycie w stolicy, ubranego w mundur wojskowy i cylinder z piórem. Amerykański prezydent Andrew Jackson pokazał wielkość i hojność Stanów Zjednoczonych, wręczając gościom prezenty, w tym medal „Pokój i przyjaźń” oraz, co równie ważne dla wojownika, „odznakę honorową” i symbol przyjaźni, które inni wodzowie indiańscy przed nim otrzymali jako oficjalne prezenty: lśniąca szeroka szabla z pochwą i wieszakami oraz pas z czerwoną szarfą⁴. Należy zauważyć, że szabla nie pojawia się na oryginalnym obrazie Catlina, a tylko w późniejszych odbitkach (fot. 9).

Długie ostrza szabel pojawiają się również w indiańskich piktograficznych przedstawieniach bitew i uroczystych wydarzeń. Na

Równinach do takich obrazowo-graficznych przedstawień należały malowane narzuty ze skóry bizona (fot. 10 i 11), osobiste koszule wojenne wykonane ze skór wapiti lub innej zwierzyny oraz tipi lub ozdobna ścianka, która zdobiła dolną część wnętrza tipi, dodając prywatności i ochrony przed przeciągami.

Wraz ze zniknięciem bizona i końcem wojen indiańskich w drugiej połowie XIX wieku, nowe pokolenia indiańskich artystów wypowiadały się na papierze w nowej formie znanej jako *ledger art* (Greene 2004). Szabla nadal była włączana do wizualnego dyskursu indiańskich wojowników z Równin, którzy stali się artystami prowadzącymi „księgi rachunkowe” (fot. 12).

Indianie nie byli prostymi odbiorcami tej nowej euroamerykańskiej broni; często przekształcali lub personalizowali miecze i szable - tak jak robili to w przypadku broni palnej, zwłaszcza pistoletów, strzelb i karabinów - indiańskimi dekoracjami, w tym skórzanymi pasami, wstążkami, zawieszkami z koralików, długimi doczepkami i wiszącymi piórami (fot. 14 i 16). Pochwy również uległy przemianom w wyniku tego procesu „indianizacji” (fot. 13). Właściciele szabel dodawali do oryginalnej pochwy kolorowe wisiorki ze skóry i tkaniny lub wykonywali zupełnie nowe pochwy z skóry garbowanej lub surowej z frędzlami (fot. 15), zdobione również koralikami i malowanymi motywami. Szable były czasami przechowywane w

FOT. 9 (u góry po lewej):

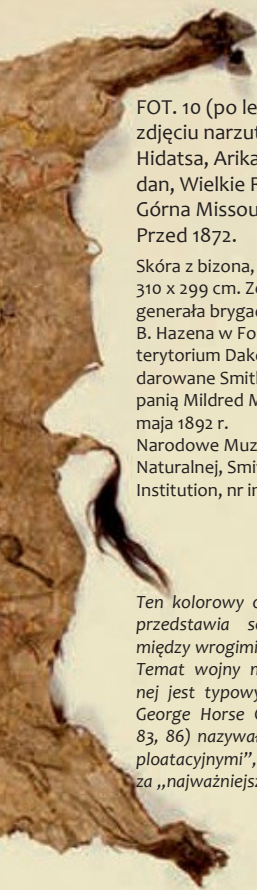
Wi-jun-jon, Głowa Gołębica [The Pigeon’s Egg Head] Jadąc do Waszyngtonu i wracając. Litografia wg obrazu George’a Catlina, 1837–39.

George Catlin, North American Indian Portfolio (Reese Issue I: 4), 1855.

Atrament i akwarela na karcie. 330,8 x 44,8 cm. Zdjęcie dzięki uprzejmości Sotheby’ego.

Zakrzywiony kształt długiej, szerokiej pochwy, wraz z konstrukcją rękojeści i chwytym przypominającym strzemień szabli, sugeruje, że była to szabla dragoska lub podobna szabla kawaleryjska.

Szabla nie pojawia się na oryginalnym obrazie Catlina, ale jest zawarta w późniejszych wydrukach, w tym na tej litografii.



FOT. 10 (po lewej): Na zdjęciu narzuta z bizona. Hidatsa, Arikara lub Mandan, Wielkie Równiny/ Górna Missouri. Przed 1872.

Skóra z bizona, pigment. 310 x 299 cm. Zebrane przez generała brygady Williama B. Hazena w Fort Buford, terytorium Dakoty, 1872. Podarowane Smithsonian przez panią Mildred M. Hazen, 25 maja 1892 r. Narodowe Muzeum Historii Naturalnej, Smithsonian Institution, nr inw. E154068-0.

Ten kolorowy obraz ze skóry przedstawia sceny bitewne między wrogimi wojownikami. Temat wojny międzyplemiennej jest typowy dla tego, co George Horse Capture (1993: 83, 86) nazywał „szatami eksploatacyjnymi”, które uważał za „najważniejszy rodzaj malowania

wanej skóry, ponieważ jest to historia wizualna”. Pokazuje wojowników w różnych strojach, fryzurach, i ozdoby ciała z użyciem różnych rodzajów broni, w tym pistoletów i szabl. Widoczne są ślady koni i latające kule, a także małe piktogramy zwierząt (nieźwiedzie/wilki), które mogą wskazywać na imiona. Narzuta należy do szerokiej kategorii „Sztuki biograficznej równin”. Zazwyczaj pokazuje główną akcję przesuwającą się od prawej do lewej i jest również widoczna na koszulach wojennych, a później zaadaptowana w ledger art. Pierwotnie zidentyfikowana jako sjuańska, jednak przyna-

leżność plemienna tej narzuty została zmieniona przez Candace Greene'a (niepublikowana adnotacja zapisu kolekcji Smithsonian) w 2017 na Hidatsa, Arikara lub Mandan, Prairie Plains / Upper Missouri, na podstawie pełnego przeglądu historii kolekcjonowania i rozważań ogólnych cech stylistycznych.

FOT. 11 (poniżej): Fragment narzuty bizona z fig. 10.

W dynamicznej, malowanej scenie walki są dwaj wojownicy z szablami, jeden na koniu, a drugi pieszo.



specjalnie wykonanych futerałach ze skóry, często zdobione symbolicznymi motywami (fot. 17).

Na licznych fotografiach udokumentowano również powszechne wcielanie mieczy i szabel w formalne stroje wodzów plemiennych i głównych wojowników. Od połowy XIX wieku fotografia odegrała ważną rolę w historii stosunków pomiędzy białymi a Indianami. Indianie amerykańscy powszechnie uznawali niegroźny charakter fotografii. W większości pozytywnie reagowali na aparat, zwłaszcza że pozując podróżującemu „łapaczowi cieni” w terenie lub wizytując w studiu fotografa w mieście byli nagradzani prezentem lub rekompensatą pieniężną jako zapłatą za pozwolenie na zrobienie zdjęcia. Na fotograficznych portretach Indian indywidualnych i grupowych często pojawia się szabla. Zdjęcia portretowe Indian z mieczami i szablami zostały zrobione w Waszyngtonie jako część zdjęć delegacji, które fotografowie odcisnęli na swoich „mokrych płytach”. Niektóre zdjęcia przejrzałe przez Paulę Fleming w jej katalogu Shindler (Fleming 2003) przedstawiają naczelników plemiennych trzymających ciężkie szable kawalerii. Alexander Gardner (1821–1882), ceniony fotograf wojny secesyjnej, fotografował także Indian amerykańskich z mieczami lub szablami w swoim popularnym studio przy Pennsylvania Avenue. Podobnie jak portrety Shindlera, portrety Gardniera znajdują się w obszernej kolekcji Smithsonian w Natio-



FOT. 12 (powyżej): Dwóch konnych wojowników Szejenów z opierzonymi tarczami, lancą i szablą ścigających konnego wojownika Ute, celującego z łuku, autorstwa Tichkematse (Zmrużone Oczy [Squint Eyes] z plemienia Szejenów). Fort Marion, St. Augustine, Florida, November 8, 1879.

Atrament i akwarela na papierze. 21 x 29 cm. National Anthropological Archives, Smithsonian Institution, rękopis 290844.

nal Anthropological Archives (NAA). W NAA znajdują się także stereowizje wykonane w latach 1869–1871 przez innego znanego fotografa Starego Zachodu, Williama H. Jacksona (1843–1942). Własne zdjęcia Jacksona są jednymi z wielu, które skatalogował (Jackson 1877), bez podania źródła, a portrety Indian często zawierają miecze i szable (fot. 18–20). NAA posiada również zdjęcie stereowizyjne wykonane przez Stanleja J. Morrowa (1843–1921), wykonane w Fort Berthold na terytorium Dakoty przed majem 1876 r. (fot. 22). Na zdjęciu czterech Indian Arikara, w tym Byk O Przyciętym Ogonie [Bobtail Bull] (czasami zapisywany jako Bobtailed Bull), drugi od lewej, w czapce ze skóry wydry i wojskowym płaszczu z pagonami oraz szablą kawalerską z dwoma orlimi piórami zwisającymi z jelca.

Przedstawione tutaj krótkie omówienie i ilustrujące przykłady mają na celu wykazanie, że kiedykolwiek katany pokazane na dwóch omawianych zdjęciach z lat 90. XIX wieku do-

tarły do Wielkich Równin, nie znalazły się w miejscowej próżni interpretacyjnej. Z punktu widzenia Indian, same miecze mogły nieco różnić się od wielu innych przez nich posiadanych, jednak z pewnością pasowały do nich i zostały włączone do wieloletniej rdzennej tradycji obdarowywania, używania i pokazywania oręża. Najwyraźniej Czerwona Chmura darzył miecz wielkim szacunkiem, skoro powiesił go na ścianie wraz z amerykańską flagą i ikonografią własnej wiary katolickiej, którą został ochrzczony w 1884 roku wraz z rodziną i innymi przywódcami.

Jednak po drugiej stronie świata katana zajmowała analogiczne miejsce w życiu kulturalnym Japonii, jak sama Japonia w tym okresie powoli otwierała się na Zachód i Amerykę. A więc to właśnie na tej historii zwracamy teraz naszą uwagę, aby zbadać, w jaki sposób długi miecz samurajów mógł dotrzeć do tych odległych części kraju Indian.



FOT. 13 (powyżej): Kawaleryjska szabla i pochwa z koralikami i okuciami. Arapaho, Wielkie Równiny. Ok. 1875. Stal, mosiądz, drewno, skóra, koraliki szklane, ścięgna, komercyjna skóra, mosiądz i okucia żelazne. Dł.: 111,1 cm. Ex KSA Industries (kolekcja Kenneth S. „Bud” Adams Jr.); Cliff Logan, Austin, Teksas; Bill Healey. Zdjęcie dzięki uprzejmości Heritage Auctions, Dallas.

FOT. 14 (poniżej): Szabla U.S. Model 1860 z dodatkami wisiora z ogonem szopa, flaga USA, koraliki i mosiężne gwoździe. Wielkie Równiny. Druga połowa XIX wieku. Stal, mosiądz, drewno, skóra, ogon zwierzęcy, sznurek bawełniany. Dł.: 101,6 cm. Były Brent Burg, Houston. Zdjęcie dzięki uprzejmości Heritage Auctions, Dallas.

FOT. 15 (poniżej środka): Grawerowane francuskie ostrze miecza z pochwą i głowicą pokrytą miękką skórą. Obszar Lasów. Ok. 1770. Stal, złoto, skóra, drewno, mosiężne gwoździe. Dł.: 85,1 cm. Ex Wild West Museum, Harrisburg. Zdjęcie dzięki uprzejmości Sary Pipino.

JAPOŃSKA KATANA W KRAJU INDIAN

W swoim artykule „The Sword of Japan” opublikowanym na początku lat 70. XIX wieku w Jokohamie brytyjski uczyony Thomas R.H. McClatchie stwierdził, że „być może nie ma kraju na świecie, w którym miecz, „rycerska broń wszystkich epok”, w swoim czasie otrzymał tyle zaszczytów i renomy, jak w Japonii” (McClatchie 1873:55). Wielka mistyczność zawsze otaczała produkcję klasycznego japońskiego miecza, zwłaszcza *tachi* i katany (patrz np. Hughes 1977: 53–54).⁶

W drugiej połowie XIX wieku, po presji wywieranej przez komandora Matthew Perry’ego i jego floty „czarnych statków” (Taylor 1995), Japonia wychodziła z okresu izolacji i otwierania się na handel zagraniczny i misje dyplomatyczne. Cenione miecze japońskie odgrywały coraz większą rolę w rozdawaniu prezentów i dyplomacji.⁷ W 1860 roku szogunat Tokugawa wysłał tak zwaną misję Man’en Gannen do Stanów Zjednoczonych w celu ratyfikacji japońsko-amerykańskiego traktatu o przyjaźni i handlu.⁸ Mathew Brady sfotografował członków delegacji w Washington Navy Yard (fot. 23).⁹

W styczniu 1872 roku, zaledwie trzy lata po Restauracji Meiji [przełom w ustroju władzy, jaki się dokonał w Cesarstwie Japońskim - przyp. t.] w 1868 roku, inna japońska misja, kierowana przez Iwakurę Tomomi, przybyła do San Francisco w drodze do Waszyngtonu i kierując się do Europy, wypływając z Jokohamy na pokładzie USS America w poprzednim miesiącu. Przyjazd delegacji do Waszyngtonu wywołał sensację (fot. 24).

Intrygujący związek między Smithsonian a Misją Iwakury leży w bliskich stosunkach najwyraźniej między sekretarzem Smithsonian Josephem Henry’em a pierwszym japońskim Chargé d’Affaires w Stanach Zjednoczonych, Morim Arinori (1847–1889).

Zainteresowanie Moriego rozwojem japońskiego systemu edukacji skłoniło go do zwrócenia się o wskazówki w tym kierunku do Henry’ego. Co ważne, Mori podarował Henry’emu japoński miecz, którego miejsce pobytu nie jest obecnie znane. Podarował również miecz sekretarzowi wojny USA Williamowi Belknapowi.¹⁰ Choć tych mieczy nie można definitywnie powiązać z mieczami rozważanymi w tym artykule, ustanawia on zwyczaj wręczania mieczy jako prezentów przez członków Misji Iwakury podczas ich pobytu w Waszyngtonie, co, jak zauważono poniżej,



FOT. 15 (poniżej): Grawerowane francuskie ostrze szabli z pochwą i głowicą pokrytą miękką skórą. Obszar Lasów. Ok. 1770. Stal, złoto, skóra, drewno, mosiężne gwoździe. Dł.: 85,1 cm. Ex Wild West Museum, Harrisburg. Zdjęcie dzięki uprzejmości Sary Pipino.



FOTA. 17 (na dole): Etui na miecz ze skóry wyszywanej koralikami. Południowi Szejenowie, Wielkie Równiny. Ok. 1870.

Skóra, szklane koraliki, ścięgno, czerwona ochra. Dł.: 85,1 cm. Kolekcja Ex Valentine Pasvolksy. Zdjęcie dzięki uprzejmości Heritage Auctions, Dallas.





FOT. 19 (po prawej): Portret studyjny Tibishko-Binessa (Jak Ptak [Like A Bird], Czipewej/Odżibuej Red Lake) w rodzimym nakryciu głowy, trzymający szablę z torbą, przed 1877 rokiem.

Czarno-biały negatyw ze szkła kolodionowego. 17,8 x 22,9 cm. Oznaczono jako „Ojibwa 15.”
Z W. H. Jackson, *Descriptive Catalog of Photographs of North American Indians*, Washington, D.C.: Drukarnia rządowa, 1877, fot. 15.
National Anthropological Archives, Smithsonian Institution, BAE GN 00578 06151400.

Członek delegacji Odżibuejów Red Lake do Waszyngtonu, Jackson (1877:11) opisał go jako „pomniejszego wodza i brata Bad Boya. Często walczy z Sjuksami jako czołowy przywódca. By przeżyć poluje, podczas gdy jego rodzina uprawia kukurydzę i ziemniaki. Jest dobrym mówcą i bardzo szanowanym przez członków Odżibuejów Red Lake”. Jego „długi nóż” wydaje się być szablą artyleryjską lekkiej artylerii Model 1840 (zwanej także „Artylerią Konną”), bardzo podobną do wcześniejszego francuskiego modelu 1829.

zbiegło się z wizytą Czerwonej Chmury w tym mieście.

Szczególnie interesujące jest to, w jaki sposób Misja Iwakury mogła być powiązana z innym enigmatycznym fragmentem historii, a mianowicie z japońskim manekinem wojownika (fot. 25), widocznym na archiwalnych fotografiach, oraz z częściowym zestawem zbroi samurajów, znajdującym się obecnie w zbiorach etnologicznych Smithsonian. Ten manekin został sfotografowany przez Charlesa Seavera Jr. w Smithsonian Castle w 1873 roku, rok po Misji Iwakury. Stamm i Fleming (2010:17) spekulują, że „obecność Japończy-

FOT 18 (po lewej): Portret studyjny Długiego Noża [Long Knife] (Arikara) w częściowym mundurze wojskowym i rodzimym stroju, trzymającego szablę, przed 1877 r.

Czarno-biały negatyw ze szkła kolodionowego. 7,6 x 10,2 cm. Oznaczone „Arikara 5” i „718”.
Z W. H. Jackson, *Descriptive Catalog of Photographs of North American Indians*, Washington, D.C.: Drukarnia Rządowa, 1877, fot. 718.
National Anthropological Archives, Smithsonian Institution, BAE GN 01358A1 06257001.



FOT. 20 (po prawej): Portret studyjny Wa-Kan-Ta-I-Shni (alternatywnie Wancan-Ya-Kea lub Wakan-Tanin-Sni: Stracona Moc [Lost Medicine], Dakota/Lakota Hunkpapa) w rodzimym stroju z ozdobami, trzymający torbę i szablę autorstwa Alexandra Gardniera, 1872.

Czarno-biały negatyw ze szkła kolodionowego. 17,8x20,3 cm. Oznaczono „Oncpapa 7.”
Od W. H. Jacksona, *Descriptive Catalogue of Photographs of North American Indians*, Waszyngton: Government Printing Office, 1877, fot. 7.
National Anthropological Archives, Smithsonian Institution, BAE GN 03188A 06525800.

Model dragońskiej szabli 1812, posiada pojedyncze pióro, prawdopodobnie pochodzące od myszłowca.

ków w Waszyngtonie na początku lat 70. XIX wieku prawdopodobnie zaowocowała wyprodukowaniem tego manekina w celu wykonania eksponatu na czas.¹¹

Zbiegła się w czasie z pobytem Misji Iwakury w Waszyngtonie, kolejna ważna delegacja, Sjuksów Oglala. Prowadzona przez wojownika i męża stanu Czerwoną Chmurę, dwudziestosześcioosobowa delegacja, przybyła do Waszyngtonu 22 maja 1872 roku, wzbudzając wielkie zainteresowanie publiczne (Scherer 2014:241), podobnie jak misja japońska. Co ciekawe, jak najwyraźniej stało się z Misją Iwakury, delegacja Czerwonej

Chmury zaowocowała wystawą w Smithsonian w postaci innego manekina, który również został sfotografowany, podobnie jak manekin japoński, w 1873 roku przez Seavera (fot. 27). Ten manekin reprezentuje samego Czerwoną Chmurę, a zapisy fiskalne Smithsonian wskazują, że został utworzony 11 lipca 1872 roku, autorstwa tego samego rzeźbiarza Sidneya Moulthropo, który miesiąc później stworzył głowę manekina japońskiego. Scherer (2014) pokazuje, że głowa manekina była prawdopodobnie oparta na fotografii Czerwonej Chmury wykonanej przez Alexandra





FOT. 21 (po lewej): Tamaha (Dobrze Leczący [Healing Well] alias Młody Łoś [Rising Moose], Mdewakanton Dakota), fotograf nieznanymi, ok. 1860.

Wizytówka, 10 x 6,4 cm.
Napisano: „Friendly Sioux in Blackhawk War [Przyjazny Sjuks w wojnie Czarnego Jastrzębia]”.
Massachusetts Historical Society, nr inw. 170,252.
Ze zdjęć Francisca Parkmana.

Tamaha (1775–1860) był przywódcą Sjuksów, który wspierał Stany Zjednoczone podczas wojny 1812 roku i kontynuował to w niewoli u Brytyjczyków. Nazywany także „jednym okiem” po kontuzji w dzieciństwie, był wpływowym dyplomatą. Lubił strój wojskowy USA po tym, jak otrzymał między innymi mundur kapitana, przez generała George’a Clarke’a w 1816 roku. Cylinder również był normą. (Zob. Robinson 1904; Somerset Publishers 2000). Miecz, który trzyma, jest trudny do zidentyfikowania, ponieważ rękojeść jest zasłonięta, ale wydaje się, że jest to ciężka szabla.

FOT. 22 (poniżej):

Fragment stereowizyjnego portretu, na którym znajdują się: Ten Który Śmierdzi [He That Stinks], Byk O Krótkim Ogonie [Bobtail Bull], Żółty Wilk [Yellow Wolf] i Siedzący Niedźwiedź [Sitting Bear], autorstwa Stanley J. Morrowa, przed 25 czerwca 1876 r.

Druk żelatynowo-srebrny.
9,2 x 8,3 cm.

Z adnotacją na odwrocie „He That Stinks, Bobtail Bull, Yellow Wolf, Sitting Bear”.

Beinecke Rare Book & Manuscript Library, sygn. 2010465.

Byk O Krótkim Ogonie (drugi od lewej), zwiadowca Arikara z 7. Pułku Kawalerii Stanów Zjednoczonych, trzyma miecz z orlimi piórami zwisającymi z rękojeści. Zaciągnął się 26 kwietnia 1876 roku i dwa miesiące później zginął w bitwie nad Little Bighorn.



FOT. 23 (poniżej): Ambasada Japonii, Navy Yard, Waszyngton, przez Mathew Brady, 1860.

Odbitka albuminowa z negatywu szklanego.
37,5 x 48,1 cm (obraz).
Na oprawie napis: „Najlepszy nadruk. Tam jest inny [nieczytelne]” i „3549”.
Metropolitan Museum of Art, Gilman Collection, zakup, dar Fundacji Horace W. Goldsmith, przez Joyce’a i Roberta Menschela, nr inw. 2005.100.1115.

W 1860 r. Szogunat Tokugawa wysłał tak zwaną misję Man’en Gannen do Stanów Zjednoczonych w celu ratyfikowania japońsko-amerykańskiego traktatu o przyjaźni i handlu. Mathew Brady wykonał to zdjęcie czołowych członków delegacji w Washington Navy Yard.



Gardnera podczas wizyty Czerwonej Chmury w Waszyngtonie w 1872 r. (fot. 30), chociaż nie wiadomo, czy Czerwona Chmura wiedział o tym, czy zgodził się na wykonanie popiersia. Scherer zauważa jednak, że biorąc pod uwagę obecność Czerwonej Chmury podczas jego wizyty w Waszyngtonie na przedstawieniu sztuki zatytułowanej Mrs. Jarley’s Wax Works, „opinia publiczna z pewnością była zaznajomiona z manekinami naturalnej wielkości i tym, co one reprezentowały, a obecność Czerwonej Chmury na przedstawieniu z pewnością wprowadziła go w temat manekinów/figurek i ich popularności” (2014:229).

Zatem jednoczesna obecność tych dwóch słynnych delegacji, na czele z Iwakurą Tomomi i Wodzem Czerwoną Chmurą, odpowiednio, w Waszyngtonie wiosną i latem 1872 roku, oraz ich ewentualne wzajemne zaangażowanie w tworzenie manekinów Smithsonian, przedstawia możliwość, że w tym czasie Czerwona Chmura zdobył katana,

którą później powiesił w swoim domu. Dokładny sposób, w jaki mogło dojść do tego przejęcia, pozostaje kwestią spekulacji - czy może Czerwona Chmura spotkał się bezpośrednio z członkami Misji Iwakury? Nie byłoby to szczególnie zaskakujące, ponieważ obecność każdej delegacji z pewnością musiała być znana drugiej, biorąc pod uwagę fanfary, z jaką zostali przyjęci w stolicy. Nie znaleziono jeszcze dowodów

na takie spotkanie, ale gdyby miało to miejsce, jest całkowicie możliwe, że japoński miecz mógł zostać подарowany Czerwonej Chmurze, czego dowodem są porównywalne dary wydawane przez członków Misji Iwakury.

Jest jeszcze jedno zdjęcie amerykańskiego Indianina trzymającego japoński miecz, jak widać na fotografii 28. To zdjęcie, prawdopodobnie z 1908 roku, przedstawia wodza Czipewejów, GahGosShaDeBay (z kilkoma wariantami pisowni tej nazwy) powszechnie znany jako Chief Joe Broad, który był częścią delegacji Czipewejów 1908 w Waszyng-

tonie. Sfotografował go De Lancey W. Gill (1859–1940), który był fotografem dla Bureau of American Ethnology (Smithsonian) od 1890 do 1930 roku. Pochodzenie i własność miecza na tym zdjęciu nie są znane. Możliwe, że Gill wziął (lub pozwolił Broadowi wybrać) „długi nóż” z kolekcji Smithsonian, aby użyć go jako rekwizytu do zdjęcia. Spośród wielu japońskich mieczy w etnologicznej kolekcji Smithsonian, niektóre wydają się podobne do tego na tym zdjęciu (patrz fot. 29, np. łożo lub *tsuba*, rzadki i specyficzny typ w tym przykładzie nie jest dokładnie tym samym), chociaż miecz nie został jeszcze odnaleziony.

WNIOSKI DOTYCZĄCE KATANY CZERWONEJ CHMURY

Wraz z Szalonym Koniem, Siedzącym Bykiem i Cętkowanym Ogonem, Czerwona Chmura (Mahpiya Luta 1822–1909) jest jednym z bardziej znanych historycznych wodzów Sjuksów, a jego życie zostało obszernie udokumentowane¹³. W żadnym z klasycznych źródeł biograficznych Czerwonej Chmury nie ma odniesienia do katany wiszącej w domu słynnego wodza Oglalów. Do tej pory zdjęcie Clarence’a Granta Morledge’a (fot. 1 i 31) jest jedynym znanym obrazem katany związanej z Czerwoną Chmurą i żadne inne zdjęcie, faktycznie przedstawiające Czerwoną Chmurę w pobliżu jego japońskiego miecza nie zostało jeszcze znalezione. Goodyear (2003) opracował obszerny (ale nie wyczerpujący) tom znanych zdjęć Czerwonej Chmury, ale nie odtworzył widoku sypialni wodza z wiszącą kataną, ani nie wspominał w tekście o niezwykłym i wyjątkowym posiadaniu japońskiego miecza przez słynnego indiańskiego przywódcę. Żona Czerwonej Chmury, Mary Good Road Red Cloud (wcześniej znana jako Ładna Sowa [Pretty Owl]), przedstawiona na fotografii z kataną z 1890 roku, przeżyła go o trzy dodatkowe dekady i zmarła jako dziewięćdziesięciolatka w 1940 roku. Została pochowana obok niego. Przez lata para mieszkała w tradycyjnym tipi Sjuksów, ale wprowadziła się do swojego „piętrowego mieszkania z desek” zbudowanego na prośbę Czerwonej Chmury przez indiańskiego agenta w 1879 roku, rok po jego przybyciu do Pine Ridge w 1878 roku, z ulepszeniami wprowadzonymi w następnym roku. Widać to na fotografii Williama Crossa z 1891 roku (fot. 33) oraz na serii historycznych fotografii wykonanych w Pine Ridge w latach 90. XIX wieku przez Morledge’a.¹⁴ Ten ostatni wykonał również drugie zdjęcie wnętrza sypialni domu, prawdopodobnie w 1891 r. (fot. 32). Każdy z dwóch obrazów jest interesujący sam w sobie. Chociaż fotografowany pokój jest wyraźnie taki sam, oba zdjęcia różnią się



FOT. 24 (powyżej):
„Waszyngton.
Prezentacja ambasady Japonii prezydentowi i gabinetowi w pokoju wschodnim rezydencji prezydenta Stanów Zjednoczonych”. Na podstawie rysunku Jamesa E. Taylora, 1872.

From Frank Leslie’s Illustrated Newspaper, Saturday, March 23, 1872 (v. 34, no. 860).

Kierowana przez Iwakurę Tomomi, kluczową postać w Restauracji Meiji i kuzynkę nowego cesarza, delegacja „Misja Iwakura” miała trzy główne cele. Miały one „przedstawić mocarstwu zachodnim wiarogodną twarz po restauracji, a tym samym zapewnić uznanie; po drugie, zbadać społeczne i ekonomiczne warunki różnych mocarstw i wyjaśnić podstawy ich „oświeconej cywilizacji”; i wreszcie zbadać możliwości renegotjacji nierównych postanowień traktatów handlowych istniejących w tamtym czasie” (Swale 1998:7). Chociaż misja odniosła tylko częściowy sukces w osiągnięciu swoich celów (na przykład renegotjacja traktatu nigdy nie miała miejsca), japońscy goście zostali uroczyście powitani, spotkali się też z relacjami medialnymi i zaciekawieniem społeczeństwa, gdy przybyli do Waszyngtonu, 29 lutego 1872 (Scherer 2014:241). W rzeczy samej, biorąc pod uwagę niedawne wyjście Japonii z długiego okresu izolacji od reszty świata, ci goście ze Wschodu z pewnością wydali się swoim amerykańskim gospodarzom cudownie egzotycznymi i enigmatycznymi.

FOT. 25 (na dole):
„Japoński wojownik” (manekin firmy Pollock), autor: C. Seaver Jr., Waszyngton, 1873.

Karta stereograficzna. 10 x 17,1 cm.
Henry i Nancy Rosin Kolekcja wczesnych fotografii Japonii.
Freer Gallery of Art i Arthur M. Sackler Gallery Archives. Smithsonian Institution, Waszyngton, D.C.
Częściowy zakup i dar Henry’ego i Nancy Rosin, 1999–2001. Inv. FSA A1999.35 502.
Dzięki uprzejmości Pauli Fleming.

Inspiracją dla tego manekina w Smithsonian była prawdopodobnie związana z szeroko nagłośnioną misją japońskich dyplomatów w Iwakurze, która odwiedziła Waszyngton w 1872 roku.

FOT. 26 (poniżej):
Fragment fot. 25 w porównaniu z hełmem i napierśnikiem w magazynie Smithsonian.

Zbroja: National Museum of Natural History, Smithsonian Institution, nr inw. E14171. Smithsonian Institution Museum Support Centre, Suitland, Maryland.
Zdjęcie zbroi: Robert Pontsioen, 2019.



w wielu szczegółach, wskazując, że zostały one wykonane w różnym czasie i po znacznym przearanżowaniu pomieszczenia. Na wcześniejszym zdjęciu widzimy japoński miecz w pochwie zawieszony na ścianie. Bleed (1987:112–113) zauważa, że:

zdjęcie zostało skolekcjonowane przez majora Williama J. Turnera, oficera 2. Pułku Piechoty Stanów Zjednoczonych, który został wysłany do Pine Ridge w grudniu 1890 roku, aby stłumić niepokoje wywołane Tańcem Duchów. [...] Na odwrocie oryginału znajduje się notatka ołówkowa: „Agencja Pine Ridge, Południowa Dakota. Wódz Czerwona Chmura przedstawił mi to zdjęcie, 7 grudnia 1890 roku. Żona Czerwonej Chmury (niewiadoma), wewnątrz jego domu.”

Wydaje się więc, że zdjęcie katany Czerwonej Chmury zostało zrobione przed tragiczną masakrą nad Wounded Knee i zanim zmieniono aranżację pokoju wodza. Na drugim zdjęciu Morledge’a przedstawiającym sypialnię Czerwonej Chmury (fot. 32), datowanym na styczeń 1891 r., katana nie jest już widoczna. Czy jego usunięcie było tymczasowe czy trwałe, nie wiadomo, być może japoński miecz został po prostu zawieszony na innej ścianie poza widokiem aparatu.

Skupiając się na zdjęciu z kataną, Bleed był w stanie szczegółowo opisać sam miecz.¹⁵ Bleed wskazał również inne obiekty widoczne na ścianach, w tym dużą amerykańską flagę, chrześcijańskie ikony religijne (Czerwona Chmura przeszedł na katolicyzm), koc w starym stylu, pas typu „concho” i inne elementy symboliczne i użytkowe.

Możliwe pochodzenie katany na tym zdjęciu zostało zasugerowane przez Thomasa Myersa (1987:39), który opublikował to samo zdjęcie, przypisując Bleedowi wskazanie miecza. Myers zwrócił uwagę na „przewagę nieindiańskich przedmiotów” obecnych w domu. Zauważył również, że Czerwona Chmura i Ogłalowie przenieśli się do nowego rezerwatu w Południowej Dakocie zaledwie dwa lata po tym, jak wysoki rangą oficer Japońskiej Armii Cesarskiej, pułkownik Nozu Michitsura, lat 16, w towarzystwie dwóch innych japońskich urzędników, złożył bezprecedensową wizytę w Agencji Sioux w pobliżu Camp Robinson pod koniec 1876 roku. Ponieważ zdjęcie z kataną zostało zrobione przed końcem 1890 r., jeśli rzeczywiście był to prezent od płk. Nozu lub jeśli miecz został zdobyty podczas Misji Iwakury, to jest możliwe, że jako cenny przedmiot japoński miecz mógł wisieć tam przez dekadę lub dłużej, zanim został zdjęty z nieznanymi powodów.



FOT. 27 (powyżej): Portret manekina Czerwonej Chmury z rogowym nakryciem głowy, grzechotką i bębniem ręcznym z kołkami (manekin firmy Pollock), autor: John F. Jarvis, Waszyngton, ok. 1872.

Karta stereograficzna. 3 x 7”. National Anthropological Archives, Smithsonian Institution, fot. Nr 140, nr inw. 02636300.

Ten portret manekina Czerwonej Chmury został stworzony przez Smithsonian, najwyraźniej wkrótce po znaczącej wizycie delegacji Sjuksów w Waszyngtonie w 1872 roku, której był członkiem. Twarz została wymodelowana na podstawie portretu fotograficznego Alexandra Gardnera wykonanego przy tej okazji (fot. 30).

Brak zainteresowania nieuchwytną kataną ze strony biografów Czerwonej Chmury jest częściowo uzasadniony faktem, że nie istnieje żadna współczesna, szczegółowa relacja ze spotkania pułkownika Nozu i Czerwonej Chmury. Nie wiadomo, czy takie spotkanie kiedykolwiek miało miejsce, ani czy między nimi wymieniono prezenty.¹⁷ Bleed (1987:115) wcześniej zwrócił uwagę na obecność Nozu, stwierdzając, że zgodnie z japońską etykietą, gdyby takie spotkanie miało miejsce, wręczony zostałby prezent, „a wysokiej jakości, tradycyjna broń z pewnością byłaby odpowiednia dla tak ważnego przywódcy, jak Czerwona Chmura.” Jednak zauważamy, że zwyczaj Lakotów również wymagają wymiany prezentów między wodzami i pozostaje się zastanawiać, co Czerwona Chmura mógłby dać jego japońskiemu odpowiednikowi: typowa byłaby katinitowa fajka w drobno koralikowej torbie na fajkę ze skóry jelenia, podobnie jak wojenny pióropuszc z orlich piór lub inne przedmioty o porównywalnej wartości. Nozu nie odnotował tego rodzaju prezentu i na podstawie badań przeprowadzonych przez profesora Abe Juri wśród potomków i rodziny Nozu nie odnaleziono jeszcze w posiadaniu jego potomków, ani w Japonii, ani w muzeach, żadnych takich amerykańskich przedmiotów.¹⁸

Zauważamy również, że jeśli rzeczywiście płk Nozu i wódz Czerwona Chmura kiedykolwiek się spotkali twarzą w twarz, to zwyczajowo inni prominentni naczelnicy Sjuksów powinni być również obecni na takim oficjalnym zgromadzeniu, zwłaszcza że dotyczyło to zagranicznego gościa. Wśród nich prawdopodobnie znalazłby się Młody Człowiek Bojący Się Sych Koni [Young Man Afraid of His Horses] (Tašunke Kokipapi, 1836–1893), Czerwony Pies [Red Dog] (Šunka Luta, 1830–1882), Mała rana [Little Wound] (Taopi Čikala, 1828–1901) i starszy, Czerwony Liść [Red Leaf] (Wahpe Luta, 1812–1895). Inny wybitny Lakota, Cętkowany Ogon [Spotted Tail] (1823–1881), mieszkał około czterdziestu mil na północ



FOT. 28 (po lewej): Portret Gah-Gos-Sha-De-Bay, zwanego Joe Broad (Czipewej), w częściowym stroju tubylczym z medalem pokojowym i nakryciem głowy oraz japońskim mieczem, De Lancey W. Gill, luty 1908.

Szklany negatyw. 7 x 9". Narodowe Archiwa Antropologiczne, Smithsonian Museum Support Centre, Suitland, Maryland, BAE GN 00539A2 06145700.

Gah-Gos-Sha-De-Bay stoi przed ekranem w Smithsonian, ubrany w futrzaną tunikę z frędzlami i obszyte wstążką spodnie, a na ramieniu ma pokrytą paciorkami torbę. W prawej ręce trzyma niezwykle długi japoński efu dachi, być może element z kolekcji Smithsonian, używany jako rekwizyt fotograficzny. Ten miecz nie został jeszcze odnaleziony.

wojsko USA podarował miecz samurajski wodzowi Indian, który był wówczas aresztowany przez wojsko.

Pomijając scenariusz Nozu, w jaki inny sposób słynny wódz Oglalów mógł zdobyć tak wyjątkowy i niezwykły „długi nóż”? Istnieją dwie inne możliwości; obie odnoszą się do umiejętności Czerwonej Chmury jako negocjatora i przywódcy kilku delegacji Sjuksów do Waszyngtonu.

Zbadaliśmy powyżej możliwość, że może istnieć związek pomiędzy manekinem samuraja w Smithsonian i manekinem Czerwonej Chmury, a także fakt, że wizyta Czerwonej Chmury w Waszyngtonie zbiegła się z Misją Iwakury w 1872 r., która mogła być bezpośrednim lub pośrednim źródłem tego miecza. Byłby to rozsądny prezent dla indiańskiego wodza, gdyby Misja spotkała się z nim bezpośrednio, mógł otrzymać go także od kogoś innego w Waszyngtonie, kto zdobył miecz z tej Misji z 1872 roku. Należy uznać to za drugie prawdopodobne źródło miecza.

Trzecią możliwością jest, że Czerwona Chmura mógł zdobyć miecz od właściciela sklepu w Omaha w Nebrasce, imieniem Julius Meyer. Był to przedsiębiorczy młody prusko-żydowski



ny wschód w swojej agencji w pobliżu Camp Sheridan i był częstym gościem w tych trudnych czasach. Przy tak wielu wybitnych osobach to dziwne, że tylko Czerwona Chmura mógł otrzymać taki miecz, ale tylko ten jeden japoński miecz wydaje się występować w jakimkolwiek historycznym zapisie z tego regionu.¹⁹

Taki prezent staje się jeszcze dziwniejszy, gdy przypomnimy sobie, że głównym celem wizyty Nozu w Kraju Indian było zbadanie sił zbrojnych USA przygotowujących się do ataków na Indian po klęsce nad Little Bighorn. Oprócz niepokoju wywołanych wśród Sjuksów wiadomościami o bitwie z Custerem i wywołanym przez nią reakcją, dalsze wielkie zamieszanie spowodowało rychłe przeniesienie agencji, konfiskatę indiańskiej broni i koni oraz przymusową rezygnację z Czarnych Wzgórz. Z tej perspektywy, pomimo statusu Czerwonej Chmury jako wodza, wydaje się również bardzo mało prawdopodobne (choć nie niemożliwe), że japoński dostojnik goszczony przez

FOT. 29 (powyżej): Miecz, efu dachi. Ostrze z podpisem Kinmichi. Mino lub Kioto, Japonia. Okres Edo, ok. 1769.

Stal, skóra rekina, drewno, lakier, brąz, złoto, jedwab. Dł.: 100 cm. National Museum of Natural History, Smithsonian Institution, nr inw. E404,671. Podarowany przez Morrisa Calefa, 1953.

Miecz ten jest podobny do tego trzymanego przez Gah-Gos-Sha-De-Bay na fot. 28.

biznesmen, który wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, aby dołączyć do swoich braci, a po wojnie secesyjnej otworzył sklep z bibelotami w Omaha w stanie Nebraska. Często podróżował wśród Indian ze Środkowego Zachodu i Równin, nawiązując przyjazne stosunki, zwłaszcza z Paunisami, Winnebago, a nawet Sjuksami, gdzie sam zaprzyjaźnił się z Czerwoną Chmurą. Jego „Indian Wigwam” w Omaha był popularnym przystankiem zarówno dla białych Amerykanów, jak i Indian, którzy chcieli handlować lub kupować różne przedmioty. Meyer, który był również indiańskim tłumaczem z podstawową znajomością lakockiego języka, dumnie reklamował się jako „Indiański Kupiec i Handlarz indiańskich, chińskich i japońskich osobliwości”, a także okazów minerałów, skamieniałości i szerokiego wyboru fotografii „Indianie i krajobrazy zachodnie” (Wilson 2004: 92–95). Czerwona Chmura był gościem Meyera w Omaha w stanie Nebraska, gdzie usiedli razem przy zdjęciach, w tym dwóch zilustrowanych w Goodyear (2003: 26–29).

Możliwe, że Meyer mógł podarować Czerwonej Chmurze kataną jako dowód przyjaźni lub jako zapłatę za sesje fotograficzne. Jest to jednak najmniej prawdopodobny scenariusz. Podczas gdy japońskie towary były coraz częściej sprzedawane do Stanów Zjednoczonych w drugiej połowie XIX wieku, miecze, które wciąż były wysoko cenione w Japonii, generalnie pojawiały się później i byłoby zaskakujące, gdyby znaleźć je w tak odległej placówce. Niewiele jest znanych w zbiorach z tego okresu.

Do dziś pozostaje tajemnicą, w jaki sposób Czerwona Chmura zdobył swój japoński miecz. Zapisy Nozu i Meyera milczą na temat rzekomego sprezentowania katany przywódcy Oglalów, podobnie jak zapisy amerykańskich oficerów, którzy eskortowali Nozu do Agencji Red Cloud. Również miejsce pobytu katany Czerwonej Chmury po śmierci wodza jest nieznane i tylko niejasne wspomnienia o jej istnieniu pozostają u potomków słynnego Sjuksa Oglala. Miecz mógł zostać pochowany wraz ze starym wodzem na cmentarzu katolickim przy kościele misyjnym Świętego Różańca w Pine Ridge w grudniu 1909 r., albo mógł zostać sprzedany zainteresowanemu nabywcy przez jego syna Jacka Red Cloud'a, który wkrótce po śmierci ojca sprzedał za 50 dolarów duży srebrny medal pokojowy, który Czerwona Chmura otrzymał od prezydenta Granta w 1871 r. (Markantes 2004: 14–20).²⁰

Na koniec chcielibyśmy zasugerować, co prawda spekulatywną tezę, że ta katana Czerwonej Chmury może również stanowić możliwą odpowiedź na znaną pogłoskę o nieznanym obrazie Catlina.



MA-KPE-AH-LOU-TAH.
GREAT CHIEF OF THE OGLALA.
Painted by George Catlin, 1820.

FOT. 30 (powyżej):
Ma-Kpe-Ah-Lou-Tah (Czerwona Chmura), Wielki Wódz Dacotah, autor: Alexander Gardner. Waszyngton, 1872.

Sfotografowany dla powierników Muzeum Blackmore w Salisbury w Anglii.

Odbitka żelatynowo-srebrna w zadrukowanej macie papierowej z albumu prezentacyjnego Photographs of Red Cloud and His Braves, Gibson Brothers, Printers. Beinecke Rare Book & Manuscript Library, Yale University, sygn. WA Zdjęcia 394.

Jedno z kilku zdjęć Czerwonej Chmury zrobionych przez Gardniera podczas delegacji Sjuksów do Waszyngtonu w 1872 roku.

Zaginiony japoński miecz Catlina i katana Czerwonej Chmury mogą w rzeczywistości odnosić się do tej samej broni. D. S. Hartley i T. B. Buttweiler (1976) badają od dawna plotki o istnieniu obrazu Catlina przedstawiającego „japońskie tachi wojenne wiszące na wewnętrznej ścianie” tipi Sjuksów Oglala. Uważamy, że może to być po prostu efekt modyfikacji opowiadania historii tego samego „długiego noża”, który pojawia się na fotografii Morledge'a z lat 1890-1891. Możliwe, że to odniesienie do japońskiego miecza

znajdującego się w mieszkaniu Sjuksów było rozpowszechniane ustnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku wśród japońskich entuzjastów i kolekcjonerów mieczy, takich jak Hartley i Buttweiler. Jak to często bywa w przypadku niepisanych odniesień i wspomnień, ponieważ informacje zostały przekazane bez towarzyszącego obrazu lub konkretnego cytatu, plemienne oznaczenie „Sjuks” pozostało, ale mieszkanie, będące pierwotnie domem Czerwonej Chmury, stało się tipi i podobnie oryginalny „stary wizerunek”, fotografia Morledge'a, stała się obrazem. Łącząc te elementy z czołowym malarzem Indian, George'em Catlinem, możliwe jest, że powstała nowa historia. Hartley i Buttweiler próbowali zweryfikować bezpodstawne odniesienia do tego rzekomego obrazu Catlina, ale nie będąc w stanie zlokalizować tego obrazu, przekazali czytelnikom informacje w takiej postaci, w jakiej je mieli. Niepaginowana publikacja Hartleya i Buttweilera, wyprodukowana przez zbierający miecze japoński klub



w Kalifornii, zawiera cenne informacje historyczne i techniczne niedostępne gdzie indziej, a także sugeruje wiele wskazówek do dalszych badań. Gdyby rzeczywiście kiedykolwiek znaleziono obraz Catlina przedstawiający wnętrze tipi Sjuksów z japońskim mieczem zawieszonym na jednym z tyczek, byłoby to ważne znalezisko artystyczne i historyczne. Tak więc my, autorzy tego spekulatywnego wyjaśnienia jego rzekomego istnienia, będziemy jednogłośnie zachwyceni, jeśli nasze spekulacje okażą się błędne.

WNIOSKI DOTYCZĄCE KATANY PSIEGO DZIECKA

Podobne kwestie pochodzenia, użytkowania i późniejszego miejsca pobytu otaczają jedyny znany przypadek japońskiego miecza samurajskiego należącego do dziewiętnastowiecznego Indianina z Równin Północnych, czyli Psiego Dziecka [Dog Child], znanego również jako Winnipeg Jack (fot. 2 i 35).

Dumni i zaciekle broniący swojej niezależności tubylczy naród łowców bizonów, podobnie jak inne plemiona wielkich Równin Północnych w okresie historycznym, Czarne Stopy bardzo skorzystali na zakupie koni i broni, tworząc potężny i wyszukany kompleks wojskowy.²¹ I podobnie jak inni Indianie amerykańscy, historyczni Czarne Stopy również cenili lśniące i ostre europejskie „długie noże”, zarówno jako broń, jak i jako symbol statusu (fot. 35).²²

Podobnie jak w przypadku Czerwonej Chmury, nic nie wiadomo o dokładnym pochodzeniu katany ani o okolicznościach, w których miecz trafił w ręce Indianina Siksika. Intrygujące zdjęcie Czarnej Stopy trzymającej odkrytą kataną zostało po raz pierwszy omówione w druku przez Daryla W. Drew w krótkim artykule zatytułowanym „Dog Child and the Samurai Sword” (Drew 1980)²³. Katana Psiego Dziecka została ponownie opisana kilka lat po artykule Drewa przez Petera Bleeda, który postulował, że być może japoński miecz w dłoni Winnipeg Jack był prezentem od urodzonego w Anglii misjonarza Harry’ego Williama Gibbona Stockena i jego żony, którzy oboje spędzili czas w Japonii.²⁴ Bleed przyznał, że „nie ma dowodów, ale kuszące jest spekulowanie, czy wielebny Stocken lub jego żona mogli przywieść miecz Psiego Dziecka do Nowego Świata” (Bleed 1987: 115). Niestety, opublikowana autobiografia Stockena (Stocken 1976) wspominająca jego pracę wśród

FOT. 31 (po lewej):
Dom Wodza Czerwonej Chmury - Clarence Grant Morledge.
Agencja Pine Ridge, Dakota Południowa, 1890.
Po szczegóły patrz fot. 1.

FOT. 32 (po lewej):
Sypialnia Chief Red Cloud - Clarence Grant Morledge.
Agencja Pine Ridge, Dakota Południowa, 1891.
Z negatywu szklanego. 13 x 21 cm.
Liczba ujemna Morlege’a 1540/143.
Ex Louise Stegner, Omaha, Nebraska, 1951.
Kolekcja Biblioteki Publicznej w Denver, numer X-31433.

Kolejny widok sypialni Czerwonej Chmury w agencji Pine Ridge, zrobiony po masakrze w Wounded Knee. W porównaniu z fot. 1, na ścianie wisi więcej amerykańskich flag, a także innych obiektów widocznych na wcześniejszym zdjęciu. Nigdzie nie widać katany.

FOT. 33 (po prawej):
Dom Czerwonej Chmury, William R. Cross.
Agencja Pine Ridge, Dakota Południowa, ok. 1891.
Z negatywu czarno-białej kopii. 4 x 5”.
Library of Congress Prints and Photographs Division, Waszyngton, tel. LOT 12756.

Widok zewnętrzny budynku Czerwonej Chmury w agencji Pine Ridge. Przed budynkiem stoją Czerwona Chmura, Ładna Sowa i inna kobieta. Zwróć uwagę, że Ładna Sowa wydaje się nosić nawajski koc widoczny na fot. 1.

Sarcee od 1885 do 1892 (z pierwszą żoną) i wśród Czarnych Stóp od 1895 do 1906 (z drugą żoną), a potem samotnie aż do przejścia na emeryturę w 1923 nie wspomina o mieczu samurajskim Psiego Dziecka lub Winnipeg Jack. Jeden z autorów tego artykułu, Cesare Marino, również prowadził szeroko zakrojone badania w Kanadzie wśród potomków Psiego Dziecka, ale ani miecz, ani żadne dalsze informacje o jego pochodzeniu nie znalazły się wśród nich.

Z tej ponownej analizy pochodzenia tych dwóch japońskich mieczy na wielkich Równinach Północnych w latach 90. XIX wieku możemy wywnioskować, że wydają się pochodzić z niepowiązanych źródeł. Ponadto, obie te katany najwyraźniej zostały dobrze zintegrowane w rdzennych ramach interpretacyjnych dla cennego przedmiotu wyprodukowanego zewnątrz - ale do tego czasu w pełni „rdzennego” - przedmiotu materialnego dziedzictwa Indian amerykańskich: miecza.

Autorzy dziękują Jonathanowi Fogelowi z Tribal Art za profesjonalną pomoc redakcyjną. Dziękują również byłej archiwistce Smithsonian Pauli Fleming i z wdzięcznością dziękują za wsparcie Mary E. Maxwell Fund z Smithsonian. Badania dr Pontsioen były wspierane przez długoterminowe stypendium Japan Foundation Japanese Studies Fellowship.



PRZYPISY

1. W Nowej Anglii Indianie Narragansett mówiący w jednym z języków algonkiańskich odnosili się do pierwszych właściwych Anglików jako Cháuquaquock, „ludzie z nożem [szablą]” lub Wáutaconûaog, „ludzie w płaszczach”, a określenia później rozszerzyły się na Holendrów, Francuzów i Szkotów. Te dwie nazwy były początkowo używane zamiennie, ale ostatecznie ten ostatni termin wyszedł z użycia, podczas gdy odniesienie do szabli przetrwało wzdłuż wybrzeża Atlantyku i w interiorze. Donald Ricky (1998:97) pisał w odniesieniu do Munsee i Unami: „Długie lata walki doprowadziły Delawarów do nazwania amerykańskich następców Europejczyków Kwun-nah-she-kun, czyli „długie noże”. Szabla jako charakterystyczna broń i symbol euroamerykańskiej tożsamości szybko rozprzestrzenił się na zachód do Irokezów, Odżibuejów i innych plemion algonkińskich ze Środkowego Zachodu i Wielkich Jezior. Według Woodwarda, wśród tych północno-wschodnich plemion termin „Długie Noże” pierwotnie odnosił się wyłącznie do Wirgińczyków. Ale, jak wspomniano, słowo i ostra broń towarzyszyły szybko przesuwającemu się pograniczu i wraz z potwierdzeniem nowej, prawdziwie amerykańskiej tożsamości, wkrótce „wszyscy Amerykanie zostali objęci tym epitetem, tak że ostatecznie, praktycznie wszystkie znane plemiona Zachodu i Środkowego Zachodu znały [amerykańskich] żołnierzy i cywilów jako Długie Noże” (Woodward 1928:65).
2. Thomas L. McKenney, szef indiańskiego biura Departamentu Wojny, przypomniał, że przy okazji uroczystego podpisania w Waszyngtonie 24 stycznia 1826 roku nowego traktatu pokojowego i cesji ziemi z potężną Konfederacją Krików, wysłał Małemu Księciowi [Little Prince], wodzowi delegacji Krików, specjalne przesłanie towarzyszące prezentom zamówionym przez Prezydenta Johna Quincy Adamsa. List wyraźnie odnosił się do szabli jako „odznaki honorowej”: „Bracie, Sekretarz Wojny przesyła ci na polecenie Prezydenta płaszcz związany srebrną koronką i szablą oraz dwanaście srebrnych medali i dwanaście flag. [...] Płaszcz ma zapewnić ci ciepło i suchość oraz sprawić, że będziesz żył długo; szabla jest odznaką honoru, a medale są wysyłane do ciebie, abyś własnoręcznie owinął szyje twoich wiernych i prawdziwych wodzów (...)” (Thomas L. McKenney, cyt. w Prucha 1971:56).
3. McKenney zauważył, że Tokacou i jego wojownicy byli bardzo surowymi dyscyplinarnymi ludźmi o wielkim autorytecie. „Jest to szczególnie widoczne po przybyciu białego człowieka lub grupy białych do ich wioski. Jeśli te osoby biorą obcych pod swoją opiekę, nikt nie ośmiela się czepiać się ich: jeśli szabla lub maczuga jednego z nich jest widziana u drzwi domu białego człowieka, znak jest dobrze zrozumiany i żaden Indianin nie odważy się tam wtargnąć” (McKenney i Hall 1836–1844, w: Horan 1972:154). Być może dlatego, podobnie jak jego młodszy współplemieńca, ten wódz Sjuksów Yankton również „został namalowany z szablą władzy” (ibid.). Jak Maukaushka (fot. 7), twarz Tokacou również jest częściowo pomalowana cynobrem, co wskazuje na jego status wojownika.
4. Historia zakończyła się tragicznie. Po powrocie do swego ludu Światło stał się celem kpin i zazdrości. Został oskarżony o kłamstwo na temat tego, co widział podczas swoich podróży do Waszyngtonu i został zabity przez współplemieńca (Ewers 1956).
5. Zgodnie z pokojową polityką Prezydenta Granta, wyznania religijne zostały przydzielone do różnych rezerwatów w celu edukacji i misjonizacji, a Pine Ridge został przydzielony do kościoła episkopalnego. Jednak Czerwona Chmura sprzeciwił się temu i udało się wprowadzić Czarne Suknie (jezuickich księży katolickich) w Pine Ridge, otwierając tam, z pomocą siostr franciszkanek, Misję Różańca Świętego - później przemianowaną na Indiańską Szkołę Czerwonej Chmury (zob. Enochs 1966). Wśród innych słynnych konwertytów Oglalów jest szaman Czarny Wapiti (1863–1950), znany na całym świecie autorytet w dziedzinie religii rdzennych Amerykanów (Niedardt 1932), który został katechistą katolickim i dla którego diecezja Rapid City w Południowej Dakocie rozpoczęła starania o beatyfikację (krok w kierunku kanonizacji na świętego) w 2016 r.
6. Holtom (1941:46) zauważa: „Podobnie jak starożytni Grecy i Niemcy, a także ludzie w innych miejscach, pierwsi Japończycy, „ubóstwiali” swoje miecze i nadali im imiona”, ponieważ wierzono, że posiadają duchowe moce.
7. Hartley i Buttweiler (1976: bez numeru strony) przypis: „Dzienniki [komandora Matthew] Perry’ego odnoszą się do szeregu mieczy, które zostały wówczas zaprezentowane Prezydentowi. Ponadto, sam Perry i inni członkowie jego załogi i personelu otrzymali wspomniały miecz. Jeden z nich, miecz podpisany Hizen no Kuni Kawachi no Kami Fujiwara Masahiro, typu *tachi*, został zaprezentowany majorowi Jacobowi Zeilenowi i jest teraz wystawiony w Muzeum Korpusu Piechoty Morskiej w Quantico w Wirginii. Inne zostały przekazane innym osobom. Podobnie, miecze wysokiej jakości zostały zaprezentowane innym głowom państw, jak na przykład *tachi* Magoroku Kanemoto, które zostało подарowane królowej Wiktorii przez Shoguna Iemochi w 1860 roku, obecnie w Muzeum Wiktorii i Alberta”. Zobacz także Houchins 1995.
8. Takarabe (2000) zauważa, że trzej dyplomaci misji, ambasador Shinmi Masaoki, wice-ambasador Muragaki Norimasa i cenzor [radca] Oguri Tadamasa, byli pierwszymi oficjalnymi gośćmi w Stanach Zjednoczonych w Dakocie Południowej, towarzyszyło im siedemnastu urzędników, pięćdziesięciu jeden służących i sześciu kucharzy, z których większość była samurajami. Członkowie delegacji byli również pierwszymi japońskimi gośćmi w historii Smithsonian Castle (wówczas jedynym budynkiem niedawno utworzonej instytucji), gdzie komandor Perry zdeponował już różne przedmioty zebrane podczas jego misji w Japonii.
9. Brady zyskał później sławę, zwłaszcza dzięki swoim zdjęciom podczas wojny secesyjnej (Wilson 2014).
10. Mori opisał swój dar w liście do sekretarza Belknapa, zacytowanym szczegółowo w tym miejscu: „Mam

zaszczyt prosić o przyjęcie dołączonego japońskiego miecza, który zostanie zdeponowany w Muzeum Wojskowym przy waszym Departamencie. Do tej pory nosił go jeden z urzędników prowincji Japonii, który teraz podróżuje po tym kraju. Zabrał go ze sobą, ponieważ wcześniej przywiązywał się do starożytnego zwyczaju noszenia tej broni w dwóch egzemplarzach; ale będąc przekonany od chwili przybycia tutaj o bezużyteczności tego zwyczaju, uznał za stosowne przedstawić mi broń. A jeśli mi wybaczycie, dodam, że znaczenie tego czynu ze strony mojego przyjaciela (p. Kondo) jest wzmocnione faktem, że pierwotna propozycja zniesienia noszenia dwóch mieczy została złożona przeze mnie w parlamencie japońskim i że pan Kondo był jednym z tych, którzy w tamtym czasie odrzucili moją propozycję.

Może wystarczy, że dodam, że ostrze tego miecza zostało wyprodukowane ponad trzysta lat temu i że metal jest uważany za znacznie cenniejszy niż ten używany w czasach współczesnych” (cytat za: Lanman 1872:42).

11. Co ciekawe, do tego czasu Japończycy mieli już swoją własną, stosunkowo dobrze ugruntowaną formę sztuki naturalnej wielkości, hiper-realistyczna produkcja manekina znana jako *iki ningyo* lub „żywe lalki” (Pontsioen 2018:186–188) i jest możliwe, że członkowie Misji Iwakury mogli wiedzieć o stworzeniu manekina wojownika w Smithsonian lub przyczynić się do jego powstania. Chociaż pochodzenie Iwakury dla zbroi manekina nie jest ostateczne, rzeczywiście istnieją powody, by sądzić, że sam manekin mógł zostać wyprodukowany mniej więcej w czasie Misji Iwakury. W księgach fiskalnych Instytucji Smithsona z 13 sierpnia 1872 r. Znajduje się wpis o wysokości 50 dolarów zapłaconych rzeźbiarzowi Sidneyowi Moulthropowi za wymodelowanie głowy Japończyka. Ten model najprawdopodobniej stał się głową manekina sfotografowanego w następnym roku (Joanna Scherer 2010, niepublikowana notatka dodana do zapisu obiektu E14171).
12. Takie przypadki są rzadkie, ale nie jest to jedyny przypadek, w którym badacze zidentyfikowali pozycje obecne w dzisiejszych zbiorach, które od dawna uważano (i odnotowano w aktach kolekcji) za „wybrakowane” (tj. dezakcesyjne lub wycofane, a następnie odrzucone). Miecz sfotografowany wraz z manekinem w 1873 roku nie został jeszcze odnaleziony w zbiorach.
13. Syn Samotnego Człowieka [Lone Man] i Idzie Tak Jak Myśli [Walks As She Thinks], urodził się w 1822 roku w grupie Bad Face (Ite Sica) w plemieniu Oglala. Wiodąca postać wczesnego oporu Lakotów na ingerencję Białych, Czerwona Chmura, jest uznawany za wygraną w jedynej udanej wojnie Indian przeciwko Stanom Zjednoczonym, co doprowadziło do zamknięcia szlaku Bozemana i jego fortów wojskowych. Wkrótce potem dołączył, choć niechętnie, do innych wodzów i naczelników Lakotów w podpisaniu traktatu w Fort Laramie z 1868 roku. Ten historyczny traktat stworzył zjednoczony Wielki Rezerwat Sjuksów w zachodniej części Terytorium Dakoty, uznał Sjuksów za prawowitych właścicieli Czarnych Wzgórz i ustalił agencje dla regularnych dystrybucji rządowych rent dla plemion sygnatariuszy. Wódz Oglalów ostatecznie osiedlił się w swojej własnej Agencji Red Cloud w pobliżu Camp Robinson w północno-zachodniej Nebrasce, a w 1878 roku przeniósł się do obecnego rezerwatu Pine Ridge w Dakocie Południowej. Przeżył tam trudne czasy przystosowania się do życia w rezerwacie, często w otwartej konfrontacji ze skorumpowanymi agentami indiańskimi i przeżył tragedię Wounded Knee w roku 1890. Do tego czasu zdobył międzynarodową sławę i legendarny status wśród Indian. Czerwona Chmura zmarł ślepy w Pine Ridge w 1909 roku w wieku osiemdziesięciu siedmiu lat i został pochowany na miejscowym Cmentarzu Misyjnym Świętego Różańca. Z czterech głównych wodzów Lakotów tamtych czasów - pozostali to Szalony Koń, Siedzący Byk i Cętkowany Ogon - tylko Czerwona Chmura zmarł z przyczyn naturalnych, a pozostali trzej zginęli gwałtowną śmiercią.
14. Są one teraz w Denver Public Library, Western History Collection oraz w zbiorach Nebraska Historical Society i Smithsonian.
15. Cytując szczegółowo ten opis: „Nie ma wątpliwości, że [ten] miecz jest japoński. To prawdziwy miecz samurajski, czyli katana, oprawiona w tzw. okucia *handachi*. Ten typ miecza był noszony zarówno w bitwie, jak i przy okazjach półformalnych. Miecze oprawiane na *handachi* nie są powszechne, ponieważ były przeznaczone do poważnego użytku i nie były wzorem dla (późniejszych) mieczy „turystycznych” lub pamiątkowych. Jak większość ręcznie robionych mieczy, miecz na ścianie domu Czerwonej Chmury wydaje się być stosunkowo wysokiej jakości. Wygląda na to, że jest w bardzo dobrym stanie. Owijka uchwytu z jedwabnego sznurka jest nienaruszona, a lakierowana drewniana pochwa wydaje się nieuszkodzona. Oba okucia są dość kruche (...) i łatwo ulegają uszkodzeniu. Miecz również wygląda na zasadniczo niezmienny, z wyjątkiem tego, że wisi na sznurku przywiązany do górnej części pochwy. Nie jest to prawidłowe i z pewnością przedstawia niewielką zmianę dokonaną przez Czerwoną Chmurę lub jakiegoś innego Indianina” (Bleed 1987:113).
16. Nazwisko jest czasami zapisywane jako Notzu.
17. Bleed (1987:115) nie wymienił nazwiska Nozu Michitsura, choć zauważył również, że „we wrześniu 1876 r. (...) trzech wysocy rangą oficerowie nowo utworzonej Cesarskiej Armii Japońskiej odwiedzili Camp Robinson jako goście rządu Stanów Zjednoczonych [i] włączyli w to wizytę w Agencji Red Cloud, która znajdowała się w pobliżu posterunku w tym czasie”. Bleed zwraca uwagę, że „nie ma żadnego zapisu, że ci oficerowie faktycznie spotkali się z Czerwoną Chmurą, chociaż dla wizytujących dostojników takie spotkanie wydaje się rozsądne”.
18. Informacje od prof. Abe Juri (Rikkyo University, Tokio), kontakt osobisty z C. Marino, październik 2014.

19. Trzej japońscy dygnitarze, którzy dotarli do legendarnego Fort Laramie w sercu zachodniej granicy, a później udali się do Camp Robinson i pobliskiej Agencji Red Cloud, byli pierwszymi obywatelami, którzy to zrobili. Członkowie większej oficjalnej delegacji japońskiej do Stanów Zjednoczonych mieli podwójną misję, która polegała na uczestnictwie w obchodach stulecia Stanów Zjednoczonych w 1876 r. i zdobywaniu aktualnych informacji na temat spraw wojskowych.

mują dziś duży rezerwat Czarnych Stóp w północnej Montanie i stanowią uznawane przez rząd federalny USA plemię Czarnych Stóp z ponad 16,000 zapisanych członków plemienia. Pozostałe trzy „zespoły” znajdują się w Kanadzie, gdzie łącznie noszą nazwę Czarne Stopy [Blackfoot]. Zajmują swoje rezerwaty w południowo-środkowej Albercie, a mianowicie rezerwaty Siksi, Blood i Peigan, z całkowitą populacją około 17 000 oficjalnie zarejestrowanych członków. Amerykańskie i kanadyjskie Czarne Stopy mają



Podobnie jak reszta zagranicznych gości w Filadelfii, delegaci japońscy usłyszeli szokujące wieści o klęsce Custer, a także zostali poinformowani o natychmiastowych krokach, jakie Departament Wojny USA miał podjąć w odpowiedzi na incydent Custer przeciwko „wrogim” Sjuksom i Szejenom. Dla Japończyków była to wyjątkowa szansa. Oficjalna korespondencja Departamentu Wojny do Sekretarza Stanu wskazuje, że członkowie japońskiego poselstwa wyrazili chęć odwiedzenia zachodnich fortów, aby być świadkami przygotowań do kampanii wojskowej przeciwko Indianom. Pragmatycznie, japońscy urzędnicy umotywowali swoją prośbę w kategoriach ściśle wojskowych: co byłoby jasno zrozumiałe dla ich amerykańskich gospodarzy, nie pozostawiając miejsca na niejasności polityczne.

20. Historia japońskiego miecza, indiańskiego wodza i japońskiego pułkownika jest prawdopodobnie daleka od zakończenia. Członkowie rodziny Czerwonej Chmury zaproponowali ostatnio hollywoodzkim producentom, aby nieprawdopodobne spotkanie Czerwonej Chmury i pułkownika Nozu przekształciło się w film fabularny.

21. Czarne Stopy to główne plemię o dużej populacji z algonkiankiej rodziny językowej. Kiedyś potężna kultura koczownicza, zajęli rozległe terytorium po wschodniej stronie Gór Skalistych między współczesnym stanem Montana a kanadyjskimi prowincjami Alberta i Saskatchewan. Nazywali się Niitsitapi, „Prawdziwi” albo „Prawdziwi Ludzie” i byli luźno zorganizowani w konfederacji składającej się z czterech głównych, niezależnych grup: Siksi, czyli Właściwi Czarne Stopy; Ahkainah [Kainai] lub Krwawi Blood; i Ahpikuni [Pikani], czyli Słabo Wygarbowana Narzuta. Ci z kolei dzielili się na północny odłam Peigan i południowy. Ci ostatni zaj-

wspólny język, tożsamość przodków, tradycje oraz ceremonie, w szczególności ich coroczny taniec słońca, zwany także Medicine Lodge.

22. Zgodnie ze dawną historią plemienną (Blackfeet Tribe 2014), „na samym początku [XVIII] wieku, wyprawy wojenne zwykle wyruszały na wiosnę, kierując się na południe, do krainy, gdzie było pełno koni, nieobecne przez całe lato i następną zimą, wracając za to następnego lata lub jesieni z wielkimi stadami koni. (...) Podobno podczas takich podróży jeździli do Spai'yu kshah'ku, czyli na ziemi hiszpańskiej (...). O tym, że dotarli aż do Meksyku, świadczy fakt, że sprowadzili z powrotem [hiszpańskie] oznakowane konie i kilka oznakowanych mułów; bo w tych wczesnych dniach na równinach nie było żadnego rodu. (...) Ze swoich najazdów na te odległe krainy przywozili czasem broń dziwnej produkcji, lance, topory i miecze, o formie innej niż wszystkie, które znali. (...) Miecz, opisywany jako posiadający długie, smukłe, proste ostrze z inkrustowanym na grzbiecie kwiatowym wzorem z żółtego metalu, był prawdopodobnie starym hiszpańskim rapierem”.

23. Drew (1980:62) odrzucił możliwość, że katana była rekwizytem, zauważając, że „Nie ma wzmianki o tym, że Caple przyniósł ze sobą miecz, w każdym razie był w Albercie, aby fotografować z realizmem, czego dowodzą niektóre z jego innych zdjęć Czarnych Stóp”.

24. „W 1895 roku wielebny Canon Stocken, anglikański misjonarz Czarnych Stóp w Albercie udał się do Japonii, aby poślubić swoją drugą żonę, Gertrude Cox, która była tam misjonarką przez kilka lat. Po ślubie para wróciła do Gleichen w Albercie i podjęła pracę misjonarską wśród Czarnych Stóp”(Bleed 1987:115).

FOT. 34 (po lewej):
 Katana Handachi. Ostrze,
 XVII – XVIII wiek.
 Pochwa i oprawy XIX w.
 Stal, żelazo, brąz, drewno,
 jedwab, lakier.
 Dł: 68,8 cm (tylko ostrze).
 Dzięki uprzejmości Lempertz,
 Kolonia.
 Zdjęcie: Studio Fuis, Kolonia.

Ta montowana na rękojeści katana jest pod wieloma względami podobna do tych, które pojawiają się na obrazie Czerwonej Chmury (ryc. 1 i 21) oraz Psiego Dziecka (ryc. 2 i 35). Miecz z porównywalnymi oprawami jest również widoczny na zdjęciu Brady'ego przedstawiającym delegację japońską z 1860 r. (Patrz ryc. 23, trzecia ilustracja z przodu od lewej).

FOT. 35 (po prawej):
 Psie Dziecko, zwiadowca
 Północno Zachodniej
 Policji Konnej i jego
 żona, Jedyna Przystojna
 Kobieta, członkowie
 narodu Czarnych Stóp,
 fotografia autorstwa Nor-
 mana Caple i/lub Richarda
 Henry'ego Truemana.
 Gleichen, Alberta, ok.
 1890–1894.

Po szczegóły patrz fot. 2.



BIBLIOGRAFIA

- Blackfeet Tribe, 2014. *Blackfeet Tribe in War*. Online at: www.accessgenealogy.com/native/tribes/blackfeet/war.htm. Accessed November 21, 2019. (“Updated August 7, 2014”.)
- Bleed, Peter, 1987. “Indians and Japanese Swords on the North Plains Frontier”. *Nebraska History* 68:112–115.
- Dempsey, Hugh A., 1996. *The Amazing Death of Calf Shirt and Other Blackfoot Stories*. Norman: University of Oklahoma Press.
- , 2003. *The Vengeful Wife and Other Blackfoot Stories*. Norman: University of Oklahoma Press.
- Drew, Daryl W., 1980. “Dog Child and the Samurai Sword.” *Canada West* 10(1):61–63. Republished in *Canadian Cowboy Country Magazine* (February–March 2014), online (accessed Jan. 21, 2019) at: <https://www.cowboycountrymagazine.com/2014/05/dog-child-and-the-samurai-sword/>
- Enochs, Ross A., 1966. *The Jesuit Mission to the Lakota: Pastoral Theology and Ministry, 1886–1945*. Kansas City, Missouri: Sheed and Ward.
- Ewers, John C., 1956. “When the Light Shone in Washington”. *Montana: The Magazine of Western History* 6(4):2–11.
- Fleming, Paula Richardson, 2003. *Native American Photography at the Smithsonian: The Shindler Collection*. Washington, D.C.: Smithsonian Books.
- Fogel, Jonathan, 2018. “J. O. Lewis & The Aboriginal Port Folio.” *Tribal Art* 89:134–145.
- Goodyear III, Frank H., 2003. *Red Cloud: Photographs of a Lakota Chief*. Lincoln: University of Nebraska Press.
- Greene, Candace S., 2004. “From Bison Robes to Led-

- gers: Changing Contexts in Plains Drawings”. *European Review of Native American Studies* 18(1):21–29.
- Hartley, Dean S., and T. B. Buttweiler, 1976. “The Wandering Arms of Japan”. *Token Taikai: Northern California Japanese Sword Club Token Taikai '76 Lectures*. San Francisco: Northern Japanese Sword Club. (Unpaginated.) Published online at: <http://drdeanhartley.com/ColHartley/Oriental/WanderingArms.htm>
- Holtom, D. C., 1941. “The Meaning of Kami: Kami Considered as Mana”. *Monumenta Nipponica*, 4(2).
- Horan, James D., 1972. *The McKenney-Hall Portrait Gallery of American Indians*. New York: Crown.
- Horse Capture, George P., 1993. “From Museums to Indians: Native American Art in Context”. Pp. 61–92 in: George P. Horse Capture et al., *Robes of Splendor: Native American Painted Buffalo Hides*. New York: The New Press.
- Houchins, Chang-su, 1995. *Artifacts of Diplomacy: Smithsonian Collections from Commodore Matthew Perry's Japan Expedition (1853–1854)*. Washington, D.C.: Smithsonian Institution Press.
- Hughes, Robert, 1977. “The Art of the Japanese Sword”. *Horizon* 19(2):50–61.
- Jackson, William H., 1877. *Descriptive Catalogue of Photographs of North American Indians*. Washington, D.C.: Government Printing Office.
- Lanman, Charles (ed.), 1872. *The Japanese in America*. New York: University Publishing Company.
- Lewis, James Otto, 1835. *The Aboriginal Port Folio, or, a Collection of Portraits of the Most Celebrated Chiefs of the North American Indians*. Philadelphia: J. O. Lewis; Lithographed by Lehman & Duval.
- Markantes, Charles G., 2004. “The President Grant Peace Medal”. *Research Review: The Journal of the Little Big Horn Associates* 18(1) (winter).
- McClatchie, Thomas R. H., 1873. “The Sword of Japan”. *Transactions of the Asiatic Society of Japan* 3: 50–56.
- McKenney, Thomas L., and James Hall, 1836–1844. *History of the Indian tribes of North America, with biographical sketches and anecdotes of the principal chiefs: Embellished with one hundred and twenty portraits, from the Indian Gallery in the Department of War, at Washington*. 3 volumes. Philadelphia: E. C. Biddle.
- Myers, Thomas P., 1987. “An Examination of Central Plains Moccasins: Evidence of Adaptation to a Reservation Economy”. *Plains Anthropologist* 32(115): 29–41.
- Neihardt, John G., 1932. *Black Elk Speaks*. New York: William Morrow.
- Pontsioen, Robert, 2018. “The Alexander Graham Bell Collection of Japanese Masks at the Smithsonian”. *Nineteenth-Century Art Worldwide* 17(2): 179–198 (autumn).
- Prucha, Francis P., 1971. *Indian Peace Medals in American History*. Madison, Wisconsin: State Historical Society of Wisconsin.
- Ricky, Donald B., 1998. *Encyclopedia of Iowa Indians. Vol. 1: Tribes, Nations, and People of the Woodland Areas*. St. Clair Shores, Michigan: Somerset Publishers.
- Robinson, Doane, 1904. “Historical Sketch of South Dakota”. Published as Part I, X, within Vol. 2 of: *South Dakota Historical Collections*. (23 volumes, published 1902–1947.) Pierre, South Dakota: South Dakota State Historical Society.
- Scherer, Joanna C., 2014. “Artifact Identification Using Historical Photographs: The Case of Red Cloud's Manikin”. *Visual Anthropology* 27:217–247.
- Somerset Publishers, 2000. *Encyclopedia of South Dakota Indians: Tribes, Nations, Treaties of the Plains and West*. St. Clair Shores, MI: Somerset Publishers.
- Stamm, Richard, and Paula Fleming, 2010. “The Castle Stereos: Views of Exhibits in the Smithsonian Institution”. *Stereo World* 35(5): 12–19, 35.
- Stocken, Canon H. W. Gibbon, 1976. *Among the Blackfoot and Sarcee*. Calgary, Alberta: Glenbow Alberta Institute.
- Swale, Alistair, 1998. “America 15 January–6 August 1872.” In: Ian Nish (ed.), *The Iwakura Mission in America and Europe: A New Assessment*. Surrey, UK: Japan Library (Curzon Press, Ltd).
- Takarabe, Kae, 2000. “Samurai at the Smithsonian: First Japanese Visitors to a Western-Style Museum in the U.S.” Pp. 161–182 in: Michael T. Ghiselin and Alan E. Leviton (eds.), *Cultures and Institutions of Natural History: Essays in the History and Philosophy of Science*. San Francisco: California Academy of Science.
- Tamio, Tsuchiko, 2004. “The Japanese Sword after the Meiji Restoration and the Meaning of Yasukuni-To.” In: Tom Kishida (ed.), *The Yasukuni Swords: Rare Weapons of Japan, 1933–1945*. Trans. Tokyo: Kodansha International.
- Taylor, Paul Michael, 1995. Introduction (to) *Artifacts of Diplomacy: Smithsonian Collections from Commodore Matthew Perry's Japan Expedition (1853–1854)*, by Chang-su Houchins. (Pp. iv–v.) Washington, D.C.: Smithsonian Institution Press.
- Wilson, R. L., 2004 [orig. 1995]. *Steel Canvas: The Art of American Arms*. Edison, NJ: Chartwell Books.
- Wilson, Robert, 2014. *Mathew Brady: Portraits of a Nation*. New York: Bloomsbury.
- Woodward, Arthur, 1928. “The ‘Long Knives’”. *Indian Notes* 5(1):64–79.

FOT. 36 (po prawej): Portret nieznanego mężczyzny z plemienia Czarnych Stóp w koszuli ozdobionej koralikami i trzymającego szablę, autorstwa Alexandra J. Rossa, Calgary, Alberta, ok. 1887.

Oprawione zdjęcie. 21,6 x 12,7 cm.
Muzeum Glenbow, nr inw. NA-1906-4.

Rękojeść szabli lekkiej kawalerii British Pattern 1821 jest ozdobiona gronostajowymi ogonami i innymi ozdobami.

